MINISTERSTWO INFORMACJI
I DOKUMENTACJI

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 5 MARCA 1943 R.

/ P o p o ł u d n i o w y /.

I.

Dotycząco Polski.

RADIOSTACJA IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI, po polsku, 4. III. godz. 15,10.
Totalna mobilizacja wisi jak zmora nad każdym Polakiem w kraju. Nikt nie jest pewny jutra, nikt nie wie, czy nie przyjdą po niego Gestapowcy, aby go wywieźć na hitlerowskie galery. Jest to nowy brutalny zamach na nasz naród i jeden istnieje tylko sposób oporu. czynna walka. Do walki potrzebne są: twarda wola, zdecydowanie i umiejętna organizacja. Świadczy o tym przykład naszych partyzantów, którzy na Lubelszczyźnie uratowa-li kilkuset Polaków, odbijając ich z obozu koncentracyjnego. Świadczą o tym ci, ktoórzy zwolnili 32 patriotów z więzienia w Grójcu. Działając masowo, jak oni, uratujemy naród nasz od zagłady.

Niemcy w swej polityce zawsze chętnie wykorzystywali waśnie narodów słowiańskich, zwłaszcza zaś te spory, które toczyły się często między Polakami, Białorusinami i Ukraińcami, a polityka ich zdążała, oczywiście, jedynie ku ekspansji imperialistycznej na wschód. Niestoty, polityka ta znajdowała poparcie naszej 5-ej kolumny w kraju, naszych rodzimych domorosłych faszystów, którzy pod kierownictwem Rydzów i Becków przygotowywali nie wojnę z Niemcami, lecz wojnę z naszym naturalnym sojusznikiem - Związkiem Radzieckim. Przyczyniając się do rozbioru Czechosłowacji i marząc o marszu na Kowno, osłabiali oni front jedności słowiańskiej, powtarzając najniefortunniejsze błędy przeszłości. Tak samo wyprawa Kazimierza Wielkiego na Lwów dała możność Krzyżakom do wzmocnienia swych pozycji na ziemiach Polski. W kilkaset lat później magnaci nasi, prowadząc politykę imperialistyczną na ziemiach białoruskich i ukraińskich, otworzyli Śląsk i Pomorze dla ekspansji krzyżackiej i dali się stopniowo odpychać od morza. To doświadczenie naszej przeszłości, zaniedbano w dniach przedwrześniowych, do dziś dnia wielu nas niczego nie nauczyło; polityka zaborcza ma w dalszym ciągu wielu zwolenników wśród naszej emigracji. Propaganda niemiecka, oczywiście, wykorzystuje deklarację naszego rządu w Londynie, celem rozbicia jedności frontów sprzymierzonych i pokłócenia Polaków z Białorusinami, Ukraińcami i Rosjanami. Ale wysiłki te są daremne: nie mamy zamiaru narzucać Białorusinom i Ukraińcom naszej woli, a zależy nam bardzo na przyjaźni Związku Radzieckiego, gdyż tylko jego zwycięstwo nad Niemcami utoruje nam drogę do wolności. To też deklaracja rządu polskiego, zmierzająca do utrzymania rozbioru Białorusi i Ukrainy, wywołała zaniepokojenie wśród najszerszych warstw społeczeństwa w kraju. Naród nasz nie ma nic wspólnego z tymi imperialistycznymi tendencjami. Nieporozumienia i waśnie między bratnimi narodami zgubne są dla wspólnej sprawy, dla walki ze wspólnym wrogiem. Wspólne cele wymagają najściślejszego porozumienia z Białorusinami, Ukraińcami i Rosjanami w celu rozbicia niemieckiego imperializmu.

Godz. 19,55. - Od grupy robotników jednej z fabryk warszawskich otrzymaliśmy, z prośbą o ogłoszenie, następujący list: "Pracujemy w fabryce, zatrudnionej dla przemysłu zbrojeniowego niemieckiego, narażamy codziennie życie nasze, aby szkodnictwem i sabotażami wywalczyć ojczyźnie naszej wolność. Wielu z nas przyłączyło się już do partyzantów; inni pracują na miejscu z nie mniejszym sukcesem. Jak grom z jasnego nieba spadła na nas deklaracja rządu polskiego w Londynie i spowodowała silne zaniepokojenie. Zawsze byliśmy przeciwnikami ucisku innych narodów. Nie może być wolny naród, który nie daje wolności innym. Już w roku 1919 wa-rszawska rada delegatów robotniczych protestowała energicznie przeciwko wojnie z Ukrainą i przeciwko wcieleniu ziem ukraińskich i białoruskich do Rzeczypospolitej. Potępiamy ostro wystąpienia różnych faszystowskich działaczy na emigracji, którzy dali wyraz swym instynktom zaborczym, skierowanym przeciwko ZSSR. Generał Sikorski deklaracją swą dowiódł, że rząd nasz w Londynie nie potrafił uchylić się od wpływów tych zaborczych grupek faszystowskich. Wzywamy Generała Sikorskiego i Rząd nasz w Londynie, aby radykalnie unormowali stosunki nasze ze Związkiem Sowieckim i wyrzekli się raz na zawsze wszelkiego związku z klikami Matuszewskich i Mackiewiczów, które chciałyby poprowadzić rząd nasz drogą Becków i Składkowskich.

Z "[illegible]" Niemcy nigdy kłopotów nigdy mieć nie mogli:raz, [illegible] Łódź a Litzmannstadt,po drugie - bo to przecież "urdeutsche"miasto.Wszyscy są tam narodowości,oczywiście,niemieckiej i służą wiernie interesom Mutterlandu. Nazwy ulic mają brzmienie czysto-niemieckie,ale jednak coś idzie kiepsko w tym pra-niemieckim grodzie.Ni stąd ni z owąd ukazało się na murach miasta obwieszczenie,że każdy łodzianin zobowiązany jest słuchać komunikatów radiowych niemieckiego radia.../ zagłuszenie /.

BERLIN,po niemiecku,4.III.godz.14,50.
NPD donosi z Krakowa:w Galicji przeniesiono w ciągu miesiąca stycznia wiele dzieci ukraińskich z polskich żłobków do nowootworzonych ukraińskich. Freblówki ukraińskie podjęły opiekę nad 11.744 dziećmi.W sierocińcach ukraińskich znalazło schronienie w m-cu styczniu 1.962 dzieci,w porównaniu z 1.533 dziećmi w m-cu listopadzie ub.r.
Ukraiński komitet główny wyasygnował w ciągu roku 1942 - 1.130.000 zł. na stypendia dla 1.870 uczniów w szkołach przemysłowych,rolniczych,seminarjach nauczycielskich oraz instytucjach dokształcających.Internaty otrzymały w tym samym okresie 542.000 zł.zasiłku.
W Krakauer Zeitung ukazał się artykuł pod tytułem:"Jak walczyli Kroaci w Stalingradzie".

WEICHSELSENDER,po polsku,3.III.godz.16,00.
Goniec Krakowski opublikował artykuł p.t."Turcja nie chce stać się państwem buforowym".

BERLIN,po niemiecku,4.III.godz.23,00.
NPD retransmituje Reutera z Londynu:PAT wydał w czwartek autoryzowane przez rząd polski w Londynie oświadczenie,które jest opowiedzią na deklarację TASSA w sprawie granic polsko-rosyjskich.Oświadczenie to powtarza już w poprzednich dokumentach podane argumenty historyczne,stwierdzając,że oświadczenie rządu polskiego z dnia 25 lutego nie miało zamiaru prowokować sporu,któryby w chwili obecnej mógł być jedynie szkodliwy.Oświadczenie owo - tak podaje PAT - stwierdzało tylko niezaprzeczalne prawa Polski do ziem, na których naród polski nadal żyć będzie w zgodzie ze swymi ukraińskimi i białoruskimi współobywatelami według zasad,ogłoszonych przez rząd polski. Rząd polski odrzuca kategorycznie absurdalne twierdzenia o rzekomym polskim imperializmie na wschodzie,stwierdzając jednocześnie gotowość do porozumienia,które by się opierało na wzajemnych przyjaznych stosunkach.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

KUJBYSZEW,po polsku,4.III.godz.22,00.
Propagandystów swoich Hitler powinien nauczyć kłamać.Skuteczność kłamstwa polega,oczywiście,na tym,żeby w nie wierzono,ale kłamstwa osi kiepsko są zgrane.Podczas,gdy Niemcy twierdzili,że ewakuacja Demiańska była częścią wielkiego z góry uplanowanego manewru,Impertinax donosi zdumionej publiczności włoskiej,że Demiańsk padł wskutek potężnej kontr-ofenzywy wojsk rosyjskich.Nauczcie się łgać,panowie propagandyści! Jakże to wygląda,jeżeli jeden do Sasa,a drugi do Lasa.

RZYM,po francusku,4.III.godz.23,45.
Jak donoszą z Waszyngtonu,krąży tu pogłoska,że La Guardia opuścić ma swe obecne stanowisko i objąć służbę federalną.Mówi się przy tym o ewentualnym mianowaniu go gubernatorem amerykańskim Afryki francuskiej.

BERLIN,po niemiecku,4.III.godz.23,00.
Na konferencji prasy zagranicznej w Berlinie dr.Schmidt polecił uwadze zebranych artykuł Halfelda o 10-letnim urzędowaniu Roosevelta.Zaledwie w dwa tygodnie po objęciu urzędu przez Roosevelta rozpoczęła się w Ameryce kampania prasy żydowskiej przeciwko narodowemu socjalizmowi.W parę dni później ogłoszono bojkot ekonomiczny,a właśnie w chwili,kiedy żydokomunistyczni podżegacze podpalili Reichstag,Roosevelt wprowadził do urzędów amerykańskich dużą ilość Żydów na wysokie stanowiska.Jest to najlepszym dowodem,że Roosevelt od pierwszej chwili dążył wyraźnie do wojny,a że promotorami tej wojny była klika bankierów żydowskich.

III.

O g ó l n e.

KUJBYSZEW,4.III.godz.20,15. - po polsku.
Hitler demaskuje Hitlera.W swym wiekopomnym dziele Mein Kampf wielki Führer narodu niemieckiego wypowiedział te słowa:"My,narodowi-socjaliści, świadomie stawiamy krzyżyk na dawnych celach polityki starej Rzeszy.Chcemy podboju Rosji i krajów pogranicznych na wschodzie."Obecnie Hitler sam siebie demaskuje,jeżeli twierdzi,że wojnę prowadzi wogóle nie o podbój krajów, a o obronę Europy przed bolszewizmem.

WASZYNGTON,po angielsku,4.III.godz.18,15.
Chiński minister informacji wygłosił przemówienie,w którym powiedział, że organizacja powojennego świata przeprowadzona być powinna przez zwycięsców i zwyciężonych na podstawie równości,ażeby w ten sposób wyeliminować błędy,popełnione w przeszłości. Bogactwa naturalne świata powinny być rozdzielone sprawiedliwie;pod względem kulturalnym wszystkie narody powinny mieć równe prawa,a narody zacofane otrzymać powinny wszelkie poparcie celem podniesienia swego poziomu.

IV.

Z ostatniej chwili.

Dotyczące Polski.
BERLIN,po niemiecku,5.III.godz.11,55.
NPD donosi:na konferencji prasowej w ministerstwie spraw zagranicznych zaatakował dr.Schmidt artykuł Cummings'a w News Chronicle,który nazwał typowym przykładem angielskiej obłudy.Cummings wzywa Polaków do zaniechania swej szowinistycznej i imperialistycznej propagandy,co odpowiada parafrazie niemieckiego przysłowia,że "wściekły polski emigrant prowokuje biednego sowieckiego niedźwiedzia".Jak wyobraża sobie Anglia swe posłannictwo do obrony Europy przed bolszewizmem,jeżeli już dziś boi się drażnić Sowiety.
Schmidt wskazał jednocześnie na artykuł Raymonda Clappers'a,proponujący wspólną konferencję narodów zjednoczonych dla omówienia planów powojennych. Konferencję tę wyobraża sobie autor,jako instytucję stałą,co zdaniem Schmidta oznacza,że na widnokręgu ukazała się nowa Liga Narodów,czyli,jak się wyraził, instytucja przemówień.
DNB donosi z Berna: prasa szwajcarska stwierdza,że zatarg polsko-rosyjski jest przedsmakiem trudności,jakie się wyłonią dla sprzymierzonych w Europie powojennej.Zdaniem gazet szwajcarskich,Sowiety powołują się wprawdzie dziś na prawo stanowienia narodów o własnym losie,liczą jednakowoż raczej na zajęcie państw bałtyckich i na masowe akcje "ludu",oczywiście,w odpowiednim składzie.
NPD donosi z Bukaresztu:rumuńska gazeta Evenimentul podkreśla brutalny ton deklaracji TASSA w stosunku do rządu polskich emigrantów.Deklaracja ta jest przykładem cynicznego oportunizmu władców sowieckich,którzy używają według uznania i potrzeby jednego z haseł,które mają na składzie dużo,a więc raz solidarność słowiańską,raz znów,socjalistyczną,wreszcie,gdy żadne z tych dwóch haseł nie jest dogodne,żądają poprostu bez pretekstu.

DNB.donosi z Bazylei. Rząd polski w Londynie wyobraża sobie widocznie, że Anglosasi zdołają pohamować popędy sowieckie w konflikcie polsko-rosyjskim, - oto jak reaguje gazeta Basler Nachrichten na zatarg polsko-sowiecki.W rzeczywistości,kontynuuje artykuł,Anglosasi są zupełnie bezsilni wobec rosyjskich żądań,mogą więc sprzymierzeńcom polskim służyć najwyżej dobrymi radami,które Polaków naturalnie nie zdołają pocieszyć.

ZEESEN,po niemiecku,4.III,godz.14,00.
Svenska Morgenbladet poświęca swój artykuł wstępny pierwszej skazie w bloku aliantów.Zatarg polsko-sowiecki uważany jest za objaw bardzo poważny,nawet gdyby się miało udać sprawę tę doprowadzić do porządku.Autor artykułu stwierdza, że sytuacja po zwycięstwie sprzymierzonych byłaby bardzo trudna i że Rosji zwycięskiej po tej wojnie nie wolno porównywać z Rosją z roku 1919,kiedy była bezsilna za swymi barykadami rewolucyjnymi.Rosja widocznie nie zmieniła bynajmniej swych zamiarów wobec Polski,jakim dała wyraz w roku 1939. -